

## Współczesność galicyjska w karykaturze.

Nazwisko Kazimierza Sichulskiego jako karykaturzysty znane jest u nas i głośne już oddawna. To też wiadomość, że w salonie „Zachęta” przy ul. Szczepańskiej, wystawiono 95 jego nowych karykatur aktualnych, ściągając od dłuższego czasu „cały Kraków” na tę wystawę.

Rzeczywistość nie rozczarowuje tych, którzy, pociągnięci rozgłosem, zwiedzają dwie niewielkie sale wystawy, gdzie są zmuszone mieć się dzieła tego istotnie wielkiego w swym rodzaju artysty. Fama okazuje się słabszą od wrażenia. Istotnie, te karykatury zawarły w sobie całą prawie współczesność



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura redaktora Srokowskiego.

galicyjską, prawdziwą galeryę wszystkich wielkości, zarówno istotnych jak przygodnych, które wysunęła chwila obecna na widownię publiczną. Polityka, Legiony, sztuka, dziennikarstwo, teatr — przedstawiciele wszystkich tych dziedzin dostarczyli ołówkowi Sichulskiego materiału do malowanej satyry. A ołówek to niemiłosierny, satyra gryząca, wsparta przenikliwym okiem artysty, który widzi kształty ludzi rzeczywiste pod wspaniałymi kostyumami i ich istotne twarze pod maskami uroczystymi i pełnymi



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura byłego prezesa N. K. N. eks. Jaworskiego.

godności, przybranymi na reprezentacyjne chwile. Ta zdolność satyrycznego widzenia u Sichulskiego wsparta jest przytem niewyczerpaną pomysłowością w wybieraniu momentów najodpowiedniejszych dla danej osobistości, w dobieraniu, w razie potrzeby, krótkich, a dowcipnych określeń słownych, charakteryzujących najtrafniej czy to indywidualność czy działalność obranej postaci. To wszystko razem sprawia, że karykatury Sichulskiego uzyskują u widza niezawodny sukces śmiechu, a jednocześnie pozostawiają głębsze wrażenie artystycznością swą,



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura komendanta Legionów pułownika Ziebińskiego.

nieraz także trafną myślą społeczno polityczną, a zawsze tęgim ujęciem psychologicznym.

Sichulski jest urodzonym ilustratorem pisma satyrycznego, którego w Polsce na razie niema. Głęboko żył i rysował dajmy na to w Paryżu, nazwisko jego byłoby głośne w całym świecie. Działa jednak i życie tylko w polskim, ściślej mówiąc, w galicyjskim zaścianku, a mimo to uzyskał taki rozgłos swemi karykaturami sejmowymi, że powołano go do stworzenia galeryi karykatur parlamentarnych w Wiedniu. Miał też poro inwytację w podobnym celu do Londynu — odrzucił ją jednak, pozostając wiernym rodzimej glebie. Może też i rodzaj swojej śmieszności pewnego typu „naszych wielkich” przypada najlepiej do rodzaju jego satyrycznego talentu, dość, że stale plugiem karykatury orze galicyjską, czasem i ogólną polską glebą, wydobywając z niej okazy ludzkie pierwszorzędne.

Oczywiście, że kieruje nim nie tylko chęć wydobycia śmieszności za wszelką cenę. Wiele ze swoich karykatur robi z całym respektem i sympatią dla oryginałów, zwłaszcza, gdy wchodzi w dziedzinę literatury i sztuki, nie mogąc jednak pozbyć się pociągu do „nieoficyjalnej” swobody patrzenia na model wyłącznie własnymi figlarnymi oczyma. Po za karykaturą wcale tegi malarz — Sichulski nie chce jednak uleść żadnemu konwenansowi. To też wiele z jego karykatur to poprostu portrety, podkreślające jednak z pasją cechy modelu najbardziej charakterystyczne — takimi są np. karykatury Żeromskiego, Kasprzowicza itd. Pozatem bezbrzeżna jest także jego dobrodusznia figlarność rysunkowa, która nim kierowała przy tworzeniu np.



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura redaktora Starzewskiego.

karykatur teatralnych Solkiego, Solskiej, Feldmana, dalej Rzdla, Tetmajera itd. Najwdzięczniejszą jednak jego dziedziną jest karykatura polityczna, gdzie daje też pełną folę swemu temperamentowi zarówno, jak zgryźliwości.

Ta setka blisko współczesnych karykatur Sichulskiego to jeden z najbardziej interesujących i najwybitniejszych dokumentów chwili, jakie pozostaną pamiątką po czasach obecnych. Kraków przygląda



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura byłego szefa Departamentu Wojskowego N. K. N. podp. Sikorskiego i kierownika Biura prawnego dr. Kota.



Współczesność galicyjska w karykaturze: Karykatura Sieroszewskiego